



Okrzyk, trąba i głos

Niniejsza lekcja oparta jest o bardzo znany werset Pisma Świętego z 1 Listu do Tesaloniczan 4:16:

„Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanioelskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierw” - 1 Tes. 4:16.

Werset ten jest jednym z tych bogatych wierszy, do których można podejść z różnych stron. Moglibyśmy zastanawiać się nad powrotem naszego Pana, zmartwychwstaniem śpiących świętych, czy konceptem „zachwycenia”. Tym razem jednak mamy inny cel i skoncentrujemy się tylko na trzech wyrazach: „okrzyk”, „trąba” i „głos”.

Greckie słowo „en” zostało mylnie przetłumaczone w polskiej i angielskiej Biblii na słowo „z”; powinno być „w”. Jest przedstawiona więc sytuacja, do jakiej Pan wraca. Innymi słowy, wiersz ten opisuje zachodzące wydarzenia, a nie momentalną zmianę stanu rzeczy, spowodowaną powrotem Pana.

Wybrane symbole w tym proroctwie są powtórzeniem podobnych symboli ze Starego Testamentu. Przeczytajmy np. Proroctwo Sofoniasza 1:14-16, a także Psalm 47:6.

Mając to za sobą, powróćmy do pierwszego Listu do Tesaloniczan. Chociaż większość osób w nominalnym kościele uważa „okrzyk”, „trąbę” i „głos” za literalne, to jednak z Listu do Tesaloniczan 5:2 wynika, że są one symboliczne. Jest tu mowa o złodzieju, a przecież, któryż złodziej ogłasza swoją obecność przez dęcie w trąbę? Jeżeli więc są one symbolami, to zapytujemy: jakimi symbolami i do czego zmierzają?

Najpierw wspomniany jest okrzyk. W Nowym Testamencie słowo „okrzyk” przetłumaczone z greckiego słowa „keleusma” zostało użyte tylko w tym jednym miejscu. Poszczególne słowniki definiują znaczenie tego słowa jako okrzyk podniecenia, zachęcenia lub wezwania i tłumaczą, że słowo to było używane w starożytnych pismach przy opisach okrzyków sternika na wioślarzy pracujących na statkach galernicznych.

Brat Russell w 2026 reprintsie pisze: „Okrzyk ten można zrozumieć jako odpowiedź na jubileuszowe trąbienie kapłanów”.

Aluzja brata Russella odnosi się do 3 Mojż. 23:9. Dobrze wiemy, że celem jubileuszy był powrót każdego człowieka do swojej własnej posiadłości. Znajduje to pozafigurę w restytucji wszystkich rzeczy, która jest celem

drugiej obecności Chrystusa. Ówczesne nawoływanie trąb jubileuszowych jest nawoływaniem do praw człowieka.

To samo możemy wyrazić przez słowo „Laodycea”, które oznacza „sprawiedliwość dla wszystkich ludzi”. Słowo to jest nie tylko nazwą ostatniego okresu Kościoła, lecz dokładnie opisuje czas, w jakim Kościół ten żyje.

Powracając do naszego lematu, chcemy zwrócić uwagę na jeszcze jeden werset, który łączy okrzyk z ubieganiem się ludzkości o swoje prawa. Jest prawdą, że greckie słowo „keleusma”, przetłumaczone na „okrzyk”, zostało użyte tylko jeden raz w Nowym Testamencie, ale nie odnosi się to do całej Biblii.

Również w Starym Testamencie zostało ono użyte w wersji Septuaginty.

Przypowieści Salomonowe 30:27 - czy zauważyliśmy wyraz „okrzyk”? Nie! Nie znajduje się on w polskiej ani angielskiej Biblii, lecz znajduje się w Septuagincie. Ta wersja mówi: „Szarańcze króla nie mają, a wszakże wszystkie wychodzą na okrzyk komendy”.

Szarańcza, szczególnie cykada przechodzi przez około siedemnaście lat stanu uśpienia i potem budzi się równocześnie. Wygląda to tak, jak gdyby ktoś wydał im rozkaz i wszystkie wstawały do pracy.

Ponieważ znamy biblijne znaczenie szarańczy, ilustracja ta staje się dla nas jeszcze bardziej wymowna. Zauważmy słowa Joela 2:25. Szarańcza w Piśmie Św. oznacza wielką armię Pana. Potwierdzają to również inne wersety, np. Izaj. 13:1-5; Obj. 9:3-11 i 4 Mojż. 4:21.

Widzimy więc, że okrzyk, do którego Pan powraca, jest zbudzeniem mas ludzkości, które zaczynają się burzyć, widząc, że były pozbawione swoich praw przez kilka stuleci. Patrząc z punktu widzenia historycznego, widzimy podniesienie się socjalizmu około roku 1830 i nieco później tworzenie się związków pracy. W kołach religijnych zauważamy kwestionowanie klerykalnego autorytetu przez wyższą krytykę. Politycznie - jest to czas Karola Marksa i Manifestu Komunistycznego. Społecznie - dostrzegamy tworzące się ruchy przeciwko niewolnictwu, kończące się amerykańską wojną cywilną, która również ilustruje ten sam okrzyk o prawa człowieka.

Powróćmy jednak do naszego wersetu z Listu do Tesaloniczan i zastanówmy się nad drugim symbolem, którym jest głos archanioelski. Znowu spotykamy wyraz,



który jest rzadko używany. Słowo „archanioł” zostało zastosowane tylko w tym miejscu i w Liście Judy 9, gdzie podane jest też imię archanioła.

Aby zrozumieć ten werset, musimy najpierw oddzielić go od literalnego zniknięcia ciała Mojżesza. Mamy w Piśmie Świętym zanotowaną sprzeczkę o to ciało. Jeśli więc werset ten nie jest literalny, to co on przedstawia? Istnieją trzy wersety, które połączone razem pozwolą nam odpowiedzieć na to pytanie.

Werset z Listu Judy jest cytatem z proroctwa Zachariasza 3:1-2. Myślę, że zauważyliście istniejący problem. Sprzeczką ta nie była o ciało Mojżesza, lecz Jesuego; nie Jozuego, następcy Mojżesza, lecz najwyższego kapłana z czasów Zachariasza.

Jedynym logicznym wytłumaczeniem jest to, że Jesue i Mojżesz reprezentują to samo - Izrael! Czytając werset z Proroctwa Zachariasza zwróćmy uwagę na spór Szatana w związku z wyborem Jeruzalemu. Jesue przedstawia więc Izrael lub Jeruzalem.

Podobnie jest z Mojżeszem. Przeczytajmy świadectwo z Listu do Żydów 3:4-6 - Hebr. 3:4. My jesteśmy domem Chrystusa podobnie jak naturalny Izrael był domem Mojżesza. Używając innego obrazu możemy powiedzieć, że Izrael był ciałem Mojżesza, podobnie jak my jesteśmy ciałem Chrystusa.

W jaki sposób stajemy się ciałem Chrystusa? Oczywiście, przez chrzest. Pamiętając o tym, przejdźmy do naszego trzeciego wersetu. Znajdujemy go w 1 Kor. 10:1-2.

Michał Archanioł - tytuł ten użyty był przy opisie szczególnej pracy Jezusa jako anioła, stróża narodu izraelskiego. Myśl tę popiera również bardzo znany nam werset mówiący o Michale z Proroctwa Daniela 12:1. Zauważmy, Michał staje w obronie dzieci narodu, z którego pochodził Daniel. Co to byli za ludzie? To Żydzi! A kim są ich dzieci? To Izrael w tym dniu, kiedy powstanie Michał. W kontekście werset ten odnosi się do wybawienia naturalnego Izraela.

Nasz werset z 1 Tesaloniczan mówi więc o tym, że Pan powróci do pracy związanej z Izraelem. Jako archanioł lub anioł stróż tego narodu stanie się aktywny w ich ostatecznym wyzwoleniu i przyprowadzi ich do odpowiedzialnego stanowiska w Królestwie.

Raz jeszcze czas odpowiada biblijnym proroctwom. Napoleon Bonaparte był tym, który zwołał pierwszą sesję Wielkiego Sanhedrynu Izraelskiego od czasu pierwszego przyjścia. Chociaż jego odniesienie się do Żydów było tylko mową nie popartą czynkami, to jednak był to początek wskrzeszania długo nieczynnego narodu.

Przechodząc do czasów współczesnych, zwróćmy

uwagę na minione wojny historyczne. Żadna wojna sprzed roku 1874 nie wpłynęła korzystnie na Izrael, ale każda następna miała bezpośredni pozytywny wpływ na dzieje i perspektywę tego narodu.

Taką była wojna rosyjsko - turecka 1876-1878, której rezultatem był Berliński Kongres Narodów, z przewodniczącym Benjaminem Disraeli - pierwszym żydowskim premierem w angielskiej historii. Ta właśnie konferencja otworzyła Palestynę dla emigracji żydowskiej. Zostało to potwierdzone przez ich pierwsze osiedlenie się - Petach Tikva - w tym właśnie roku.

Inny Żyd, Chaim Weissman w czasie pierwszej wojny światowej 1914-1917, mieszkający w Anglii, syntetyzował produkcję środków wybuchowych. W nagrodę za to otrzymał sławną deklarację Balfoura, która była proklamacją Anglii, popierającą założenie żydowskiej ojczyzny w Palestynie. Stało się to prawną podstawą do późniejszego założenia państwa żydowskiego w 1948 roku.

Druga wojna światowa 1939-1945 wydawała się być bardzo zgubną dla perspektyw żydowskich. Hitler i faszyci wyniszczyli miliony Żydów. Jednak ta właśnie tragedia poruszyła opinię publiczną całego świata i pomogła w ustanowieniu nowego narodu.

Podobnie będzie w przyszłości, gdy Bóg będzie walczył za Izraela w jego ostatniej bitwie (Mich. 5:4-7). Asyryjczycy, wspomniani w powyższym proroctwie, reprezentują nieprzyjaciół Izraela. Mając to w pamięci, zwróćmy uwagę na werset z Izaj. 30:31, który mówi: „*Bo od głosu Pańskiego starty będzie Asyryjczyk, który innych kijem bijał*”.

Zanim opuścimy ten fragment rozważań, zastanówmy się nad jeszcze jednym obrazem Pańskiego głosu. W Obj. 10:3-4 czytamy o głosach, które będą obecne przy powrocie Pana. Są one nazwane głosami „*siedmiu gromów*”.

Wygląda na to, że grzmot przedstawia szum lub kontrowersję, które wywołuje Pańskie oświecenie. Myśl tę popiera Jer. 25:11. Zobaczmy, czego nauczyliśmy się do tej pory. Powrotowi Pana miało towarzyszyć siedem grzmotów. Nie zostały one wytłumaczone w Objawieniu, ale wygląda na to, że przedstawiają siedem kontrowersji wynikających z Pańskiego oświecenia ziemi w czasie Jego drugiej obecności.

Obecnie przejdźmy do innego wersetu, w którym również spotykamy siedem grzmotów, ale tym razem opisanych i nazwanych „*głosem Pana*”. Jest nim Psalm 29:3-10. By uchwycić obraz przedstawiony w tych wersetach, wyobraźmy sobie, że znajdujemy się na wysokiej górze, w północnej stronie Izraela. Widzimy potężną burzę nad Morzem Śródziemnym. Przechodzi ona potem przez góry Libanu, południową dolinę Jor-



danu, pustynię Negev i wraca z powrotem ku morzu.

Werset 3: „*Głos Pański nad wodami; Bóg chwalebny wzbudza gromy, Pan nad wodami wielkimi*”. Możemy sobie wyobrazić burzę na morzu, olbrzymie fale morskie. Czy nie jest to obraz pierwszego efektu rozmnożenia się umiejętności i wiedzy (błyskawica), która powoduje wzburzenie się niezadowolonych mas ludzkości? Tutaj znowu mamy okres Laodycei – domaganie się sprawiedliwości.

Werset 4: „*Głos Pański mocny*”, w oryginale brzmi – „*Głos Pański w mocy*”. Gdy wiedza, szczególnie wiedza techniczna, rozszerza się po całym świecie, jaką powoduje reakcję? Czy pierwszym jej efektem nie jest produkcja mocy – środków obronnych – przynosząca wyścigi zbrojeń?

Czytamy dalej ten sam werset: „*Głos Pański wielmożny*” lub inaczej „*Głos Pański w majestacie*”. Po wojskowo-przemysłowym wyścigu zbrojeń, jakie jest następne zastosowanie wiedzy? Czy nie w środowisku domowym, czego rezultatem jest podniesienie standardu życiowego i zwiększenie ognia materializmu?

Czwarty „*głos Pański*” znajdujemy w wersecie 5 i 6: „*Głos Pański cedry łamie; kruszy Pan cedry libańskie i czyni, że skaczą jako cielęta; Liban i Syryjon jako młody jednorodec*”. Porównując wersety z Proroctwa Izajasza 2:13, 2 Królewskiej 14:9 i Ezechiela 31:3 dochodzimy do wniosku, że cedry Libanu reprezentują przywódców nominalnego chrześcijaństwa. Tutaj znowu widzimy rozwój mądrości, w czasie którego żyjemy. Uczynki każdego człowieka mogą być opublikowane przez środki masowego przekazu i wielcy przywódcy bardzo się tego obawiają. Przykładem tego jest niedawne wyjawienie stosunków Reagana z Iranem i Nikaraguą.

Werset siódmy określa piąty „głos”: „*Głos Pański krzesze płomień ognisty*”. Czy widzieliście kiedyś burzę, w której błyskawice i grzmoty występują jedno za drugim tak szybko, że trudno jest odróżnić, który grzmot jest skutkiem której błyskawicy? To właśnie o tym mówi ten werset. Pragniemy zasugerować, że jest to piękna ilustracja eksplozji dzisiejszej wiedzy, kiedy wynalazki stają się przestarzałe, zanim zdążą wejść w życie. Nawet najlepsi naukowcy nie mogą dać sobie rady w dotrzymaniu kroku nowej informacji.

Dopiero przy szóstym „głosie” zaczynamy skupiać naszą uwagę na Izraelu. Werset ósmy: „*Na głos Pański z bólem pustynie rodzą; z bólem rodzi na głos Pański pustynia Kades*”.

Nie jakakolwiek pustynia, lecz właśnie pustynia Kades. Dlaczego? Odpowiedź znajdujemy w 4 Mojż. 13:14, gdzie czytamy o dwunastu szpiegach, którzy zostali wysłani właśnie z Kadesu do przespiewania ziemi. Wiemy, co wydarzyło się dalej. Dziesięciu z nich powró-

ciło przestraszonych, tylko Jozue i Kaleb byli gotowi do walki.

Mając taką podstawę przeczytajmy teraz Proroctwo Ezechiela 20:33-36. Psalm 29, mówiąc symbolicznie o puszczy Kadesu, daje do zrozumienia, że kiedyś Izrael spotka się twarzą w twarz ze swoją odpowiedzialnością jako Żydów – wejdzie do Ziemi Obiecanej, swego pryncypalnego królestwa lub nie. Będzie to próba wiary, główny cel ucisku Jakubowego.

Dalej w Psalmie 29 czytamy o ostatnim „głosie Pana” (w. 9). Dowiedzonym zostało, że silne burze powodują poronienia u zwierząt leśnych, szczególnie odnosi się to do saren. Tak bardzo boją się burzy, że ciała ich przyspieszają bóle porodowe. „Odkrywanie lasów” lub lepiej: „obnażanie drzew” jest dokonane przez uderzenia piorunów i błyskawice.

Obydwie ilustracje – przedwczesny poród i obnażanie drzew z kory – wspaniale przedstawiają końcowy efekt rozmnożenia się umiejętności: uwidocznienie tajemniczych planów ludzi przez zmuszenie ich do wykonania tych planów przedwcześnie.

Zauważmy równoległość pomiędzy naszym wersem, szczególnie końcową częścią mówiącą o chwale Bożej opowiedanej w kościele, a słowami apostoła Pawła z 1 Kor. 4:5: „*A tak nie sądzcie przed czasem, aźby Pan przyszedł, który też oświeci, co skrytego jest w ciemności i objawi rady serc; a tedy każdy będzie miał chwałę od Boga*”.

Ostatni raz powrócimy jeszcze do Psalmu 29, wiersz 10: „*Pan nad potopem siedział, i będzie siedział Pan, będąc królem na wieki*”. Czy to nie wspaniale, że On ma wszystko pod kontrolą, szczególnie czas ucisku? Alleluja! Co za Zbawiciel!

Obecnie omówimy ostatni symbol z naszego wersetu 1 Tes. 4:16, to jest „trąbę Bożą”. Z trąbami spotykamy się w 10 rozdziale 4 Mojżeszowej. Mają one trzy ważne zadania: (1) spowodowanie alarmu, (2) ogłoszenie czegoś ważnego i (3) zgromadzenie ludzi. Wszystkie trzy są ważne i godne zastanowienia, ale omówimy jeden, najważniejszy w naszym rozważaniu, tj. zgromadzenie.

Z proroctwa wynika, że trąby będą używane przy trzech różnych zgromadzeniach: pierwsze – wołanie prawdziwego Kościoła do wyjścia z Babilonu (Mat. 24:31); drugie – wołanie do zebrania się razem wszystkich zaginionych (Izaj. 27:13); trzecie – wołanie do niebieskiej chwały wszystkich tych, którzy zasnęli w Jezusie (1 Kor. 15:51-53).

Czytając dalej werset siedemnasty, znajdujemy słowa: „*A pomarli w Chrystusie powstaną najpierwej. Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na*



powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy”.

Z podobnego opisu 1 Kor. 15:52 dowiadujemy się jeszcze jednej rzeczy o tej trąbie. Tam została ona nazwana „trąbą ostateczną”. Sugeruje to serię trąbień, a ta ma zatrzeć jako ostatnia.

Jedyną serią trąb, którą możemy połączyć z tym werselem, jest ta z Objawienia, nazwana wizją siedmiu trąb. Szczegóły o tej siódmej, ostatecznej trąbie znajdujemy w Obj. 11:15-19: *„I zatrąbił anioł siódmy, i stały się głosy wielkie na niebie mówiące: Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa Jego, i królować będzie na wieki wieków”.* Jakże to doniosłe! Jak brzemiennie w skutki! Zwróćmy jeszcze uwagę na kilka elementów „siódmej trąby”.

„Głosy wielkie na niebie mówiące” - prawdziwy Kościół dający świadectwo tym rzeczom, które stały się przed ich oczyma. *„Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego”* - przejęcie obecnych rządów na ziemi i zamiana ich na rozkazujące, lecz pełne pokoju, tysiącletnie królowanie Pana.

„Królować będzie po wieki wieczne” - przypowieść o grzywnach podaje nam, że Pan „powrócił otrzymawszy królestwo”. Inny pisarz opisuje to w ten sposób: „Królowie tego świata mieli swoje dni, jak jest powiedziane, ale tam jest król, którego dzień dopiero się rozpoczął”.

„Dwudziestu i czterech starców... upadło na oblicza swoje” - prorocтва Starego Testamentu, długo nie rozumiane, wskazują obecnie na Króla i Jego Oblubienicę i oddają korony (długo trzymane w perspektywie) tym, którym się one należą.

„Rozgniewały się narody” - czas wielkiego ucisku, gnębiące monarchie, które usiłują zatrzymać prąd czasu i prorocтва.

„Czas umarłych, aby byli sądzeni” - długi proces zaczynający się wzbudzeniem śpiących świętych w 1878 roku, poprzez „lepsze zmartwychwstanie” starożytnych świętych aż do czasu, kiedy „wszyscy, co są w grobach,

powstaną”.

„Widziana jest skrzynia w kościele Jego” - kompletny Kościół znajdujący się w Świątyni Najświętszej, w warunkach niebieskich.

„I stały się błyskawice” - siódma plaga dokończy swej pracy, doprowadzi do ostatecznego upadku Babilonu.

Są to tylko części posłannictwa wspaniałej siódmej trąby. Naszym przywilejem jest nie tylko słuchanie jej, lecz również dmuchanie w nią, w celu wydawania głosu. Wszyscy kapłani izraelscy mogli trąbić w trąby. Jest to nie tylko naszym przywilejem, ale jesteśmy za to odpowiedzialni.

W podsumowaniu zauważmy, że w proroctwie z 1 Tes. 4:16 apostoł Paweł podaje informacje o trzech wielkich wydarzeniach i trzech różnych częściach społeczeństwa, do których Pan powraca.

1) Świat widzący swoją opresję będzie domagał się swoich praw. „Okrzyk” pobudzi niezadowolone masy społeczeństwa do niszczącego działania szarańczy.

2) Doświadczenia naturalnego Izraela zmieniają się, gdy Michał, ich wielki Archanioł, używa swego „głosu” wstawiając się za nimi. Najpierw zgromadza ich do swojej ziemi, dalej czyni z nich naród, a na koniec wystawia ich na próbę, wybierając tych, którzy będą godni stać się częścią Jego nowego kraju.

Na ostatek, prawdziwy Kościół przynosi światu wspaniałą wiadomość o wypełnieniu się prorocтва i tłumaczy rzeczy dziejące się na świecie po to, aby każdy, kto *„ma uszy ku słuchaniu”*, mógł zrozumieć cel wielkiego ucisku, a także dowiedzieć się o przyszłym, przywróconym człowiekowi Edenie.

Posiadając tak mocne dowody, nie powinniśmy wątpić w fakt Pańskiego powrotu, lecz ogłaszać go, mówiąc do Syonu: **„Bóg twój króluje!”**

Hagensick Carl (USA)
R-
„Straż”